

Sygnatura akt: VIII Ga 236/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie, VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

SSO Krzysztof Górski

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2015 roku, w S., na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym,

sprawy z powództwa S. L.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 23 kwietnia 2015 roku, sygnatura akt XI GC 48/15.

oddala apelację.

- Krzysztof Górski –

Sygnatura akt VIII Ga 236/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie (sygn. akt XI GC 48/15) w punkcie I sentencji zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz powoda S. L. kwotę 1.476 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty, w punkcie II sentencji oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie III sentencji zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 272,34 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 20 stycznia 2014 r. strony zawarły pisemną umowę o sprzątanie pomieszczeń, wynagrodzenie powoda ustalono na kwotę 400 zł netto miesięcznie, a każda ze stron miała prawo odstąpić od niej z trzymiesięcznym wypowiedzeniem. Dokonując wykładni przepisów art. 77 k.c. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że wypowiedzenie zawartej umowy mogło nastąpić w dowolnej formie. W ocenie Sądu I instancji pozwana nie udowodniła, że dokonała ustnego wypowiedzenia umowy. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków w osobach pracownic pozwanej z uwagi na ich wzajemną sprzeczność i brak spójności. Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana wypowiedziała umowę powodowi w dniu 2 lipca 2014 r. Z racji niedochowania formy pisemnej dla zmiany umowy nie uwzględniono żądania powoda dodatkowych 200 zł netto miesięcznie. Zeznania świadków i stron Sąd Rejonowy uznał za pozbawione znaczenia, skoro umowa wymagała dla zmian formy pisemnej pod rygorem nieważności.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 481 k.c., a o kosztach na podstawie art. 98 k.p.c. przyjmując, że powódka wygrała sprawę w całości.

Powyższy wyrok zaskarżyła pozwana w części, tj. co do punktu I i III zarzucając mu:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego, które miało wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd w miejsce swobodnej oceny dowodów, dowolnej ich oceny, co polegało na dokonaniu jednostronnej oceny zeznań świadków, które nie potwierdzały stanowiska powoda, a które to stanowisko było sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania;

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że po stronie powoda nie zaszły okoliczności umożliwiające pozwanej rozwiązanie umowy w trybie natychmiastowym z uwagi na jej nienależyte wykonywanie, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że takie uprawnienie pozwanej zaktualizowało się.

3 naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art., 471 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że powód poniósł szkodę, podczas gdy powód nie poniósł szkody z tytułu rozwiązania umowy z dnia 20 stycznia 2014 r. w związku z tym żądanie odszkodowania od pozwanej jest niezasadne;

- art. 746 k.c. w zw. z art. 750 k.c. poprzez ich niezastosowanie, co polegało na naruszeniu prawa pozwanej do natychmiastowego wypowiedzenia nienależyte wykonywanej umowy;

- art. 5 k.c. poprzez zasądzenie świadczenia w sytuacji, gdy powód nie wykonując powierzonych mu obowiązków celowo opóźniał się z odbiorem świadczenia od pozwanej o wypowiedzeniu umowy.

Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Pismem procesowym datowanym na dzień 16 czerwca 2015 r. apelująca cofnęła zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Pomimo doręczenia mu apelacji, powód nie złożył odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Zaznaczyć należy, że sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, zaś Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, zatem zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie niniejszego orzeczenia powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Katalog zarzutów, które skarżący może uczynić podstawą apelacji jest w postępowaniu uproszczonym ograniczony do zarzutu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy (art. 505⁹ § 1 k.p.c.). Enumeratywne wyliczenie zarzutów mogących stanowić podstawę apelacji oznacza, że w postępowaniu uproszczonym ten środek odwoławczy ma charakter ograniczony, a sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach wyznaczonych przez treść podniesionych zarzutów apelacyjnych.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w wyniku oceny materiału dowodowego, która nie narusza kryteriów z art. 233 § 1 k.p.c. , są prawidłowe. Wskazać należy, iż dotyczą one wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) . Sąd Okręgowy podziela je w całości i uznaje za część swojego stanowiska w sprawie bez potrzeby ponownego ich szczegółowego prezentowania.

Nietrafny jest zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przez skarżącą, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego względnie pominął istotną część materiału procesowego. Takie bowiem błędy mogą jedynie podważać prawidłowość sądowej oceny dowodów. Dla wykazania słuszności zarzutu naruszenia

zasady swobodnej oceny dowodów konieczne jest zatem wykazanie przez skarżącą, iż ocena ta została dokonana w sposób wybiórczy, względnie nie odpowiadający zasadom logiki i doświadczenia życiowego.

W niniejszej sprawie skarżąca naruszenie tego przepisu upatrywała w odmowie nadania waloru wiarygodności zeznaniom świadków w osobach A. B., A. K. i B. K.. Zdaniem skarżącej było to konsekwencją oceny tych zeznań z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego i logiki. Skarżąca wskazywała również na konieczność dokonania tej oceny poprzez kryteria innych źródeł wiedzy, poprawności logicznej, prawdopodobieństwa wersji. W jej ocenie Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę faktu, że różnice w zeznaniach świadków są skutkiem upływu czasu od chwili wypowiedzenia i dotyczyły jedynie nieistotnych szczegółów okoliczności w jakich je dokonano. Nie sposób zgodzić się z tym poglądem. W niniejszej sprawie przedmiotem badania Sądu była ustalenie kiedy pozwana złożyła powodowi oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy zawartej w dniu 20 stycznia 2014 r. Powód twierdził, że nastąpiło to dopiero w dniu 2 lipca 2014 r., kiedy otrzymał wypowiedzenie datowane na dzień 1 kwietnia 2014 r. Na pozwanej, która twierdziła, że wypowiedzenie to nastąpiło w dniu 1 kwietnia 2014 r. spoczywał więc ciężar udowodnienia tego faktu (art. 6 k.c.). Materiałem dowodowym, który zaoferowała pozwana były zeznania trzech powołanych przez nią świadków.

Dowód ze świadków wywodzi się ze zdolności człowieka do postrzegania, zapamiętywania i komunikowania swych spostrzeżeń w zakresie różnorodnych zdarzeń, zachowań, stanów lub zjawisk. Ocena dowodu z zeznań świadka należy do najtrudniejszych zadań sądu orzekającego bowiem zdolność danej osoby do spostrzegania, zapamiętywania i komunikowania swych spostrzeżeń są czynnikami niepewnymi. Świadczenie mogą zatem przedstawiać pewne fakty niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, przy czym może to wynikać bądź z pewnych nieprawidłowości w sferze przeżyć psychicznych, bądź też ze świadomego działania. W świetle treści art. 233 § 1 k.p.c. nie istnieje prawne domniemanie prawdziwości zeznań świadków, rzeczą sądu orzekającego jest natomiast przedstawienie logicznej i zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego argumentacji prowadzącej do wniosku o bądź to wiarygodności, bądź też niewiarygodności tego dowodu (wyr. Sądu Najwyższego z 15.10.1985 r., II URN 139/85, L.). Należy podkreślić, że zakwestionowanie wiarygodności zeznań świadków może nastąpić wówczas, jeżeli wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego wskazują w sposób niebudzący wątpliwości, że zeznania te nie polegają na prawdzie.

Przy ocenie wiarygodności tych zeznań, na temat faktu wypowiedzenia, należało wziąć pod uwagę okoliczności, w jakich odstąpienie to miało zostać złożone powodowi. Okoliczności te stanowiły między innymi to, kto był obecny w chwili składania tego wypowiedzenia. Nie można więc zgodzić się ze stwierdzeniem, że rozbieżności w zeznaniach świadków dotyczą nieistotnych szczegółów. Skoro jeden ze świadków zeznaje, że w chwili składania wypowiedzenia powodowi byli obecni dwaj pozostali świadkowie (A. K. k. 65-verte), a jeden z tych świadków zeznaje, że nie był obecny, gdyż poszedł na urlop macierzyński (B. K., k. 66), a świadek A. B. (k. 64-verte) nie potwierdziła swojej obecności. Zeznała tylko, że pokoje są otwarte, ma biuro obok i często przychodzi tam po dokumenty. Nadto A. B. zeznała, że w tym dniu była obecna ona i p. B. (świadek B. K.), która kategorycznie zeznała, że nie była obecna przy wręczaniu przez pozwaną pisma zawierającego oświadczenie woli pozwanej o wypowiedzeniu umowy. Elementarne rozbieżności w zeznaniach świadków co do przebiegu opisywanych zdarzeń stanowią o ich zewnętrznej sprzeczności i w związku z tym należy uznać, że Sąd Rejonowy zgodnie z zasadami logiki uznał je za niewiarygodne. Również przy uwzględnieniu możliwości zatarcia istotnych szczegółów w pamięci świadków, również nie można zgodzić się z naruszeniem zasady swobodnej oceny przez Sąd Rejonowy. Świadczenie pomimo upływu czasu ze szczegółami zeznawali na temat pewnych okoliczności, np. jakości poszczególnych prac powoda, natomiast nie pamiętali, kto miał być obecny w chwili rzekomego składania wypowiedzenia powodowi ani nie potrafili podać daty, w której to wypowiedzenie miało nastąpić, ograniczając się jedynie do wskazania, że było to 3 miesiące wcześniej, niż zaznaczył to powód na „wypowiedzeniu umowy”. Nie da się powyższego wytłumaczyć jedynie upływem czasu. Stąd nie sposób zgodzić się ze stwierdzeniem, że Sąd Rejonowy dokonując oceny dowodów naruszył wskazaną przez nią zasadę doświadczenia życiowego. Skarżąca nie wskazała jakie inne źródła wiedzy miałyby zostać wzięte pod uwagę, przy ocenie dowodów z zeznań świadków. Z uwagi na powyższe wskazania, nie można zgodzić się ze stwierdzeniem o prawdopodobieństwie wersji zeznań świadków.

Wreszcie relację powoda co do daty faktycznego wypowiedzenia mu umowy potwierdza to, że z zeznań świadka A. K. wynika wyraźnie, że dokument zawierający oświadczenie woli pozwanej, został mu przekazany w dniu 2 lipca 2007 r., gdyż sama zeznała: „Wypowiedzenie na pewno zostało powodowi przekazane w późniejszym terminie, przekazywała je bodajże p. B.. Wiem, że koleżanka była zdenerwowana, bo p. L. (powód) napisał na dokumencie datę faktycznego otrzymania, a nie jak się umawialiśmy datę napisania dokumentu”. Kwestia sposobu i skutków złożenia oświadczenia woli o wypowiedzeniu zostanie omówiona poniżej.

W końcu, gdyby wypowiedzenie zostało złożone w dniu 1 kwietnia 2014 r., to nawet gdyby nie doręczono go powodowi w tym dniu, to nic nie stało na przeszkodzie, żeby doręczyć je pocztą na adres powoda wskazany w umowie. Trudno w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, a zwłaszcza racjonalności działania (prowadzenia działalności gospodarczej), zrozumieć forsowane przez pozwaną stanowisko, zgodnie z którym złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu powodowi już kwietniu, a pismo zawierające to oświadczenie wręczyła mu dopiero w lipcu 2014 r. opatrując je datą poprzedzającą trzy miesiące datę wręczenia pisma.

Odnosząca się do kwestii związanych ze stosowaniem prawa materialnego stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie strony zawarły umowę o świadczenie usług do której znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy o umowie zlecenia (art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c.), która w § 6 przyznawała każdej ze stron prawo do jej odstąpienia z trzymiesięcznym wypowiedzeniem. Wprowadzenie do umowy o świadczenie usług trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, ma chronić interesy obu stron tej umowy i w ten sposób stabilizować stosunek prawny, który powstał w wyniku jej zawarcia. Postanowienie to ma obustronne skutki, z jednej strony chroni interesy dającego zlecenia, albowiem nie jest on z dnia na dzień pozbawiony możliwości korzystania ze świadczeń przyjmującego zlecenia, co może mu na przykład pozwolić na znalezienie następcy podmiotu z którym współpracuje. Z drugiej strony zapewnia przyjmującemu zlecenie, że nie pozostanie on z dniem wypowiedzenia pozbawiony wiążących się z wykonywaniem umowy zlecenia korzyści w postaci wynagrodzenia (przy zleceniach odpłatnych), pozwoli mu również na znalezienie innych kontrahentów i nie spowoduje z dnia na dzień straty źródła utrzymania.

Zarówno w judykaturze, jak również w doktrynie dominuje stanowisko, które Sąd odwoławczy w pełni podziela, iż co do zasady w sytuacji niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wierzycielowi służy w pierwszej kolejności roszczenie o wykonanie zobowiązania w naturze, zgodnie z zasadą realnego wykonania zobowiązania. Tak długo więc, jak strony łączy więź zobowiązaniowa, a świadczenie jest możliwe do spełnienia – wierzycielowi przysługuje przede wszystkim roszczenie o spełnienie świadczenia przez dłużnika zgodnie z treścią zobowiązania, przy czym może on także celem wymuszenia wykonania zobowiązania skorzystać z drogi sądowej, jak również może dochodzić swoich roszczeń w postępowaniu egzekucyjnym. Zakres przewidzianego w art. 471 k.c. roszczenia odszkodowawczego nie obejmuje umówionego świadczenia, jeżeli może być skutecznie dochodzone, a przypadek taki zachodzi z pewnością, gdy przedmiotem świadczenia jest określona w umowie, ustawie, zasadach współżycia społecznego i ustalonych zwyczajach suma pieniężna. Dopiero gdy uzyskanie świadczenia na drodze przymusu będzie niemożliwe, a jednocześnie nie znajdą jakiegokolwiek przyczyny, określone prawem, skutkujące wygaśnięciem zobowiązania – wówczas naruszenie zobowiązania uprawniało będzie wierzyciela do żądania naprawienia szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 515/07, Lex 395257, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1985 r., III CZP 64/85, OSNC 1986/11/171, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 listopada 2008 r., I ACa 595/08, Lex 491179., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2009 r., II CSK 435/08, Lex nr 527121 oraz Agnieszka Rzetecka-Gil– Komentarz do Kodeksu cywilnego LEX/el. 2010).

Sąd Rejonowy nie naruszył więc, jak zarzuca w apelacji strona pozwana, art. 471 k.c., gdyż powyższy przepis w ogóle nie miał zastosowania (Sąd go nawet nie rozważał). Powód dochodzi bowiem pozwem wykonania przez pozwanego umowy poprzez spełnienie świadczenia wzajemnego, tj. zapłatę wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. W niniejszej sprawie usługobiorcy za okres wypowiedzenia przysługiwało wynagrodzenie, gdyż nadal pozostawał w stosunku prawnym wynikającym z jej zawarcia. Umowa łącząca strony trafnie zostały zaliczona do zobowiązań starannego działania, a nie zobowiązań rezultatu. W świetle art. 735 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. zasadą jest odpłatność takiej umowy, przy czym strony mogą ustalić zasady wynagrodzenia, w szczególności jego wysokość, w umowie według

swojej woli. W rozpoznawanej sprawie powód i pozwana właśnie tak uczynili. Przepis art. 744 k.c. w zw. z art. 750 k.c. dotyczy odpłatnego świadczenia usług i statuuje zasadę, zgodnie z którą przyjmującemu zlecenie należy się wynagrodzenie "z dołu", a więc po wykonaniu zlecenia. W świetle tej regulacji należy przyjąć, że roszczenie o zapłatę wynagrodzenia staje się wymagalne z chwilą dokonania czynności, stanowiącej przedmiot umowy. W sytuacji gdy zlecona czynność nie została dokonana, przyjmującemu zlecenie należy się wynagrodzenie, jeżeli wykaże, że dokonał wszelkich działań w celu wykonania umowy i dołożył w tym zakresie należytej staranności, zaś niedokonanie czynności nastąpiło na skutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 marca 2012 r., III AUa 1265/11). W zawartej przez strony umowie powód zobowiązał się do świadczenia określonych w jej § 1 usług. Ustalenie, że płatność ma nastąpić także w przypadku braku świadczenia Sąd Rejonowy dokonał na podstawie oceny dowodów i treści wiążącej strony umowy. Ocena ta została dokonana przy uwzględnieniu charakteru umowy o świadczenie usług (art. 734 k.c. w zw. z art. 750 k.c.), a treść umowy zgodnie z zapisem, który był zgodny z zamiarem stron i celem umowy (art. 65 § 2kc). Umowa ta jest umową starannego działania a nie rezultatu zaś spełnienie świadczenia zleceniobiorcy wymagało współpracy przez zleceniodawcę (art. 354 §2 k.c.).

Pozwana miała prawo oczekiwać od powoda świadczenia usług w okresie trwania umowy, z czym skorelowany był obowiązek powoda do ich świadczenia. Pozwana mogła też nie korzystać ze swojego prawa (zwolnić dłużnika z obowiązku świadczenia), ale nie powoduje to samo przez się zwolnienia jej z obowiązku zapłaty powodowi wynagrodzenia za samą gotowość do świadczenia na jej rzecz usług. Z materiału procesowego nie wynika bowiem by powód zwolnił pozwaną z obowiązku zapłaty wynagrodzenia za okres wypowiedzenia.

Zgodnie z treścią art. 38 k.c. osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i opartym na niej statucie. Regulacja ta jest wyrazem przyjęcia przez ustawodawcę teorii organów. Zgodnie z teorią organów, zachowanie się jednostek stanowiących kompetentny, w danym zakresie, organ osoby prawnej, działających jako organ tej osoby, o ile tylko wyraża w sposób dostateczny wolę, należy traktować jako oświadczenie woli (art. 60 k.c.) samej osoby prawnej. Dlatego też dopiero chwili złożenia przez osoby pełniące funkcje organu (zarządu) pozwanej, w granicach ich kompetencji uznać można za skuteczne oświadczenie woli w imieniu pozwanej. W niniejszej sprawie takie oświadczenie zostało zawarte dopiero w dokumencie pisemnym datowanym wprawdzie na dzień 1 kwietnia 2014 r., który to dokument powód otrzymał jednak dopiero w dniu 2 lipca 2014 r. Zgodnie z art. 61 §1 k.c. dopiero w tej dacie oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zostało więc złożone.

Nie wykazano natomiast treści oświadczenia ustnego które miało być zdaniem pozwanego składane przez jego pracownicę powodowi na trzy miesiące przed doręczeniem oświadczenia pisemnego. Pomijając kwestię umocowania tej osoby do składania oświadczenia w imieniu spółki przypomnieć należy, że świadek B. twierdziła, że w momencie rozmowy z powodem było już przygotowane oświadczenie pisemne ale nie było osoby upoważnionej do podpisania tego oświadczenia (k. 64v.). Nadto symptomatyczne są zeznania świadka Ż., która wskazywała na zdenerwowanie świadka B., kiedy powód uczynił na wręczanym mu wypowiedzeniu oświadczenie co do daty wręczenia (nie tak, jak pracownice pozwanego miały się wcześniej z powodem „umawiać” –k . 65v).

Z tej przyczyny nie sposób uznać, by sam pozwany traktował formalnie rozmowy swojej pracownicy z powodem. Przyjąć należy, że pozwany złożył oświadczenie w formie pisemnej i miało być ono przekazane powodowi, zaś z przyczyn leżących po stronie jego personelu nastąpiło to ze znacznym opóźnieniem

Z tych względów nawet gdyby uznać, że rzeczywiście pracownica pozwanej poinformowała powoda o podjętej przez nią decyzji o wypowiedzeniu umowy, to takie działanie nie stanowiło oświadczenia woli pozwanej o wypowiedzeniu umowy a jedynie zapowiedź złożenia oświadczenia w formie pisemnej. .

Takie oświadczenie nie mogło wywołać skutków prawnych. Brak jest natomiast jakichkolwiek dowodów, z których wynikałoby, że pozwana złożyła powódce oświadczenie o wypowiedzeniu umowy inne niż dołączone do pozwu.

Nie można zgodzić się z zarzutem naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 746 k.c. w zw. z art. 750 k.c. albowiem oświadczenie woli pozwanej zawarte w „wypowiedzeniu umowy”, jako podstawę tego wypowiedzenia wskazywało postanowienie § 6 pkt 1 umowy, a nie podstawę z § 6 pkt 2 umowy. Na charakter tego wypowiedzenia jako niezwiązany

z rażącem naruszeniem warunków umowy wskazuje również odwołanie się w jego treści do trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Nadto okoliczność ta wynikała również z zeznań przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków.

Nie jest uzasadniony, podniesiony przez pozwaną spółkę zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 5 k.c. Dla oceny zasadności wywiedzionego środka zaskarżenia należy odwołać się do ogólnych reguł zastosowania art. 5 k.c., wypracowanych przez orzecznictwo i doktrynę. Dominuje w nich przekonanie, że zastosowanie art. 5 k.c. ma wyjątkowy charakter, co sprawia, że podnosząc zarzut nadużycia prawa z powodu zachowania sprzecznego z zasadami współżycia społecznego należy wskazać, jaka spośród przyjętych w społeczeństwie zasad moralnych została w danej sytuacji naruszona (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, Lex nr 82293, z dnia 7 maja 2003 r., IV CKN 120/01, niepubl., z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1095/00, niepubl. oraz z dnia 14 października 1998 r., II CKN 928/97, OSN 1999, Nr 4, poz. 75). Tymczasem w okolicznościach rozpoznawanej sprawy pozwana nie wskazała jakie konkretne zasady współżycia społecznego naruszył powód, w konsekwencji czego nie można mu było postawić zarzutu nadużycia prawa. Nie można uznać za naruszenie zasad współżycia społecznego dochodzenie wynagrodzenia za okres wypowiedzenia liczony od daty złożenia oświadczenia, jeśli to wyłącznie z przyczyn leżących po stronie spółki leżało zaniechanie złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu w zaplanowanym przez nią terminie. Jak wskazano wyżej brak świadczenia powoda w okresie wypowiedzenia nie może świadczyć o nadużyciu przezeń prawa, skoro zaniechanie świadczenia wynikało wyłącznie z przyczyn leżących po stronie pozwanego (braku udostępnienia powodowi pomieszczeń celem wykonania obowiązku umownego). Przyjęcie argumentacji pozwanego odwołującej się do treści art. 5 k.c. czyniłoby w istocie iluzoryczną ochronę kontraktową, jaka wynika dla stron umowy z faktu zastrzeżenia okresu wypowiedzenia.

Reasumując, apelująca nie przedstawiła żadnych zarzutów, mogących skutkować orzeczeniem w postulowanym przez nią kierunku. Apelacja wniesiona przez nią okazała się bezzasadna, zatem Sąd Okręgowy zgodnie z dyspozycją art. 385 k.p.c., orzekł o jej oddaleniu.